

dostarczył je na policję.

Na swojej stronie internetowej AP Worldstream informuje, że nawet jeśli jakieś ludzkie pozostałości znajdowały się w mięsie pochodzącym z farmy Picktona, to prawdopodobieństwo że mięso to jest niezdrowe jest bardzo małe. Jeśli mięso zostało porządnie ugotowane to wszystkie zarazki i ewentualne wirusy zostały zniszczone. Wszyscy którzy otrzymali mięso od Picktona oczywiście odrzucili jakąkolwiek możliwość, że mogli zjeść ludzkie mięso.

Wciąż nie wiadomo kiedy rozpocznie się proces Roberta Picktona. Prawdopodobnie spowodowane jest to tym, że na farmie zebrano ponad 10 tysięcy dowodów, wszystko to musi być przebadane i sprawdzone przez oficerów śledczych. Oskarżenie również potrzebuje więcej czasu by porządnie przygotować się do procesu. Obrona podobno już jest gotowa.

Proces prawdopodobnie rozpocznie się jeszcze w 2005 roku. W Kanadzie nie obowiązuje kara śmierci, więc Pickton, jeśli zostanie skazany to otrzyma wyrok kilkukrotnego dożywocia.

"Rozpoczęliśmy pracę na tym obszarze w wyniku odkrycia pewnych dowodów podczas trwającego śledztwa" Dodała również, że policja niedawno wpadła na ten trop.

Powiedziała również, że nowe miejsce będą badali niektórzy detektywi pracujący na farmie w Port Coquitlam i ośmioosobowa ekipa nurków z RCMP. Śledztwo na farmie będzie prowadzone nadal, prawdopodobnie do jesieni. Dwie z czterech maszyn do przesiewania ziemi zostaną przetransportowane do pracy na nowym obszarze. Do nowego rejonu przydzielono również 52 antropologów. Cały obszar zostanie ogrodzony i chroniony przez 24 godziny na dobę.

Pod naciskiem prasy, policja z Vancouver skontaktowała się z rodzinami wszystkich 63 zaginionych kobiet i poinformowała je o postępach w śledztwie. Maggie deVries, siostra jednej z zaginionych kobiet tak skomentowała ten fakt: "To dodaje odwagi ale jednocześnie przeraża, pozwala mi wierzyć że coraz więcej rzeczy uda się odkryć."

Spokojny człowiek

W połowie października 2004 roku, po 21 miesiącach przetrząsania 14 akrowej farmy świń należącej do Roberta Picktona, 102 antropologów odnalazło ślady 30 kobiecych DNA. 27 kobiet było na liście zaginionych, 3 kobiet jeszcze nie zidentyfikowano. Wszystkie kobiety prowadziły podobny styl życia. "Pracowały jako prostytutki, były uzależnione od narkotyków, często bywały w dzielnicy Downtown Eastside" (Catherine Galliford)

Sierżant Sheila Sullivan z policji Vancouver powiedziała, że nie ma danych potwierdzających by wszystkie 69 kobiet były w jakiś sposób związane z farmą.

Pickton, który został aresztowany 23 marca 1997 roku pod zarzutem usiłowania morderstwa wyszedł na wolność ponieważ oskarżenie zostało wycofane. Osoba która pracowała u niego na farmie, zeznawała w 1998 roku przeciwko niemu, ale rząd nie zrobił nic by przyrzeć się sprawie aż do 2002 roku.

Mimo dzikich przyjęć, jakie były organizowane na farmie, przyjaciele Picktona opisują go jako spokojnego człowieka. Emanuela Grinberg z courttv.com powiedziała, że Pickton "nigdy nie pił ani nie palił, tylko poświęcił swoje życie by razem z bratem pracować na farmie, którą odziedziczyli po swoich rodzicach w latach 70-tych." Rozbudowali farmę i przekształcili je w rzeźnię.

W marcu 2004 roku szef służby zdrowia w British Columbia, dr Perry Kendall, ogłosił coś wstrząsającego. W artykule z miesięcznika AP Worldstream, dr Kendall sugeruje, że istnieje możliwość, że zwłoki ludzkie zostały zmieszane ze świńskim mięsem i przygotowano je do konsumpcji. "Jest to bardzo niepokojące, ale istnieje możliwość że mogła nastąpić tego typu mieszanka. Ale nic nie wiemy na temat tego jak i kiedy i w jakiej ilości mogło to nastąpić." (Perry Kendall)

12 marca 2004 roku gazeta The Toronto Star informuje, że Pickton często zapraszał na farmę prostytutki i innych gości. W artykule czytamy, że Pickton "był hojny, gotował dla nich, dawał narkotyki, był gospodarzem dzikich, niekończących się imprez." Oficerowie śledczy obawiają się, że jedzenie które Pickton podawał swoim gościom mogło zawierać resztki z jego ofiar. Na szczęście produkty z jego farmy nigdy nie były rozprowadzane na szeroką skalę, mimo to, około 40 przyjaciół i sąsiadów otrzymywało trochę mięsa do konsumpcji. Na łamach AP Worldstream dr Kendall prosił by każdy kto nadal ma mięso pochodzące z farmy Picktona natychmiast

ujawniło kilka faktów: "Policjanci znaleźli części ludzkich ciał, znajdowały się one w zamrażalnikach używanych do przechowywania nie sprzedanego mięsa. Resztki ciał znaleziono również w drewnianych korytach - ciała ofiar służyły jako karma dla świń."

W Kanadzie podawanie jakichkolwiek informacji o seryjnych mordercach jest zabronione. Informacje prasowe mogłyby mieć zły wpływ na decyzję sądu. Taki zakaz ma chronić podejrzanego, ale jednocześnie nie pozwala przyjrzeć się szybkości i jakości prowadzonych śledztw.

Według Ernie Crey, dziennikarza CBC News, lokalna społeczność bardzo krytykowała powolne śledztwo w tej sprawie. Podobnie jak w innych sprawach gdzie ofiarami są prostytutki, policja zakłada że zaginione kobiety po prostu przeniosły się w inny rejon, by tam wykonywać swój zawód. Sprawy te są traktowane znacznie inaczej niż w przypadkach gdy ofiarami są inne kobiety.

Kapral Cate Galliford w wywiadzie dla The Toronto Star powiedziała: "Wierzcie lub nie, ale wciąż jesteśmy dopiero w początkowej fazie śledztwa."

W międzyczasie zidentyfikowano sześć kobiet: Yvonne Boen, Dawn Crey, Wendy Crawford, Andrea Borhaven, Kerry Koski i Cara Ellis. Trzy kobiety były nadal niezidentyfikowane.

Teraz Robert Pickton oskarżony jest o dokonanie 22 morderstw. 15 zarzutów to morderstwa pierwszego stopnia. Proces powinien rozpocząć się w 2005 roku.

Ścisły zakaz informowania prasy o przebiegu śledztwa niestety został złamany. Pete Ritchie, prawnik Picktona, stwierdził że stało się to czego się obawiał: "Niestety nie możemy tego kontrolować, ale postaramy się obserwować informacje które zostały opublikowane."

Członkowie rodzin zaginionych kobiet miały za złe policji to, że śledztwo było źle prowadzone, że zignorowano fakt iż w okolicy działa seryjny morderca ponieważ ofiarami były prostytutki i narkomanki.

Dr. Elliot Leyton, autor popularnej książki o seryjnych zabójcach "Polowanie na ludzi", stanął w obronie policji: "Odpowiedzialni ludzie muszą bardzo ostrożnie wypowiadać się o potencjalnych seryjnych mordercach. Gdy nie ma pewności, to nieodpowiedzialnym jest wywoływanie paniki wśród ludzi. Prostyucja to bardzo niebezpieczny zawód, wiele kobiet pracujących w ten sposób to tułacze, którzy nie figurują w żadnych systemach kontrolnych czy w kartotekach opieki społecznej. Dlatego też mogą zniknąć na długie okresy czasu, bez niczyjej wiedzy, jednocześnie nic im się nie dzieje."

Oskarżenia pojawiły się ponownie gdy Kim Rossmo, były detektyw i człowiek zajmujący się profilowaniem geograficznym, oświadczył że informował policję że na terenie Vancouver może działać seryjny morderca odpowiedzialny za zniknięcia wielu kobiet. Te informacje zostały zignorowane. Rossmo oskarżył departament policji w Vancouver o bezprawne zwolnienie gdy nie przedłużono z nim kontraktu.

Dzień przed wstępnym przesłuchaniem ogłoszono nowe miejsce poszukiwań. Znajdowało się ono około 65 kilometrów na wschód od Vancouver. Był to obszar o zwiększonym ruchu, niedaleko autostrady nr 7, znanej też jako autostrada Lougheed. Gailford powiedziała prasie:

morderstw. Wszystkie te kobiety były czyimiś dziećmi. Ktoś je kochał."

Krewni ofiar nie byli zadowoleni z tego pomysłu. Lynn Frey, macocha zaginionej Marnie Frey tak to skomentowała: "Walka toczy się między prawnikami, ale nic nie przywróci życia naszym ukochanym." Kilkunastu miejscowym rodzinom policja zabroniła kontaktowania się z prasą. Matka Helen Hallmark nie zastosowała się do zakazu: "Potrzebujemy spotykać się ze sobą i jestem już zmęczona słuchaniem policji, która mówi nam jak mamy się zachowywać." Kathleen Hallmark ogłosiła że planuje zatrudnić sławnego adwokata, Johnny'ego Cochrane by bronić swoich praw przed sądem.

W całym tym zamieszaniu grupa kanadyjskich muzyków postanowiła nagrać singiel "A Buried Heart". Dochody z jego sprzedaży miały pomóc w stworzeniu ośrodka pomocy dla uzależnionych w Downtown Eastside. Artyści zaprosili do tego projektu takie gwiazdy jak Sarah McLachlan, Nellie Furtado, Colin James, Gord Downey czy John Wozniak. Zdecydowano się na to po raz pierwszy w historii. Val Huges, siostra zaginionej Kerry Koski, założyła w Bank of Montreal fundusz powierniczy Missing Women's Trust Fund. Fundusz zbierał środki na ośrodek detoksykacji w Downtown Eastside.

Mimo nadziei, rodziny ofiar czują też gniew. Val Huges opowiedziała o tym w gazecie The Province: "Jak wszyscy członkowie rodzin, czuję gniew w stosunku do policji z Vancouver. Wygląda na to, że ich nie interesowało czy w okolicy działa seryjny morderca dopóki działał się to na obszarze jednej dzielnicy, w której kobiety były wykorzystywane i nikt się o nie nie troszczył. Chcemy publicznego oświadczenia w tej sprawie."

Największy kanadyjski seryjny morderca

2 października 2002 roku Picktona oskarżono o dokonanie kolejnych czterech morderstw: Heather Gabrielle Chinnock, Tanya Marlo Holyk, Sherry Irving i Inga Monique Hall.

Tanya Holyk i Inga Hall były na liście zaginionych. Holyk miała 21 lat, po raz ostatni widziano ją 29 października 1996 roku; Hall miała 46 lat, zniknęła 26 lutego 1998 roku. Sherry Irving zniknęła w grudniu 1996 roku, miała 23 lata. Heather Chinnock, 31-letnia kobieta zaginęła 15 kwietnia 2001 roku.

Lista ofiar Picktona wzrosła do 15 osób. Wszystkie kobiety zniknęły z Downtown Eastside.

Oddział Specjalny zajmujący się zaginionymi kobietami rozpoczął przeszukiwanie farmy w lutym 2002 roku.

W tym czasie całą listą zawierała 63 nazwiska. "Jest to największe śledztwo przeciwko seryjnemu mordercy w całej historii Kanady" - oświadczył w prasie Cate Galliford, przedstawicielka RCMP.

Jesienią 1989 roku Marc Lepine zastrzelił 14 studentów z Montreal University's L'Ecole Polytechnique, później popełnił samobójstwo. W 1982 roku Clifford Robert Olson został skazany za zamordowanie 11 dzieci w Greater Vancouver.

Odpowiedzialność policji

Nazwiska coraz większej liczby kobiet powiązane były z farmą 54-letniego Roberta Picktona. Według najnowszych danych na farmie znaleziono pozostałości po 30 kobietach. Fox News

Wilson.

Pickton twierdził, że jest zaskoczony tymi oskarżeniami. Rodziny ofiar również były poruszone gdy dowiedziały się, że kobiety zniknęły trzy lata po tym, jak Piggy Palace zostało uznane za potencjalne miejsce morderstw. 8 marca detektywi uznali, że ślady DNA znalezione na farmie należą do zaginionej Sereeny Abotsway. 3 kwietnia Pickton został oskarżony o dokonanie kolejnych trzech morderstw: Jacqueline McDonnell, Heather Bottomley i Diane Rock. Sześć dni później oskarżono go o zamordowanie Josebury Angela. Wszystkie morderstwa zostały dokonane już po tym jak Bill Hiscox wskazał na Picktona jako człowieka zamieszkanego w zaginięcia kobiet z Low Track. 22 maja Pickton został oskarżony o popełnienie siódmego morderstwa po tym jak na jego farmie znaleziono resztki Brendy Wolfe.

Jeśli Pickton faktycznie był rzeźnikiem z Low Track to czemu nie znaleziono żadnych śladów gdy przeszukiwano jego farmę w 1997 i 1998 roku? Wszyscy zadawali sobie to pytanie. Jak mógł mordować kobiety w latach 1999-2001 kiedy to powinien być pod nadzorem policji?

Pickton oczywiście do niczego się nie przyznawał. Proces miał odbyć się w listopadzie 2002 roku, ale do tego czasu detektywi nie zdążyli przeszukać całej farmy. Cała operacja mogła potrwać nawet rok. Jeśli chodzi o kolejne oskarżenia to póki co nie brali tego pod uwagę. Nie postawili również żadnych zarzutów Davidowi Picktonowi ani żadnemu innemu podejrzanemu.

Kobiety karmą dla świń

10 kwietnia 2002 roku nagłówki wszystkich gazet w Vancouver informowały na pierwszej stronie: "54 KOBIETY STAŁY SIĘ KARMA DLA ŚWIŃ!"

Czy to prawda?

Podejrzany Robert Pickton, który jest niewinny dopóki nie udowodni mu się winy, pierwszy proces będzie miał pod koniec 2002 roku. Policjanci którzy przeszukują jego farmę zapewniają że prawdopodobnie zakończą pracę wiosną 2003 roku. Oczekując na wyniki tej pracy, losy 47 kobiet nadal są nieznane. Niektórzy twierdzą, że ta lista to tylko wierzchołek góry lodowej.

13 lutego 2002 roku, na dziewięć dni przed pierwszym oskarżeniem Roberta Picktona, przedstawiciel Prostitution Alternatives Counseling Education stwierdził, że w przeciągu ostatnich 20 lat na terenie Lower Mainland uprowadzono i zamordowano 110 prostytutek. Dane z komputerów Królewskiej Kanadyjskiej Policji Konnej podają jeszcze większą liczbę: 144 prostytutki zaginęły lub zostały zamordowane w okolicach Low Track.

Pocieszające może być to, że za wszystkie te morderstwa odpowiedzialny jest jeden człowiek, człowiek który teraz siedzi w areszcie. Ale czy to prawdopodobne? Przed aresztowaniem Picktona policja miała kilka innych teorii. Niektórzy twierdzili, że mordercą jest jakiś kierowca ciężarówki, przemierzający ogromne odległości. Inni uważali że kobiety były porywane przez załogi statków, potem zbiorowo gwałcone, mordowane i wyrzucane do morza. Odrzucano pomysł z seryjnym mordercą, dopóki nie aresztowano Picktona.

17 kwietnia adwokat Dennis Bernsten zapowiedział, że złoży wniosek przeciwko Robertowi Picktonowi, Departamentowi Policji w Vancouver i Królewskiej Kanadyjskiej Policji Konnej o wielomilionowe odszkodowanie dla rodzin zaginionych i zamordowanych kobiet. Bernsten oskarżył policję o "celowe niedbałe działanie". "Można było zapobiec dokonaniu wielu

To że Robert Pickton zaatakował kogoś nożem nie zdziwiło Billego Hiscoxa. Hiscox zeznał że na farmie były dziewczyny które teraz uznane są za zaginione, było dużo torebek i dokumentów. Zdaniem Hiscoxa, Pickton systematycznie jeździł do miasta w poszukiwaniu dziewczyn.

Policja nagrała zeznania Hiscoxa, detektyw który towarzyszył mu podczas oglądania farmy świń obiecał mu że pchnie tę sprawę wyżej, na samą górę i ktoś się tym poważnie zajmie. Z doniesień prasowych wiadomo że gospodarstwo zostało przeszukane trzy razy. Najwyraźniej niczego nie znaleziono. Bracia Pickton zostali włączeni do grona osób podejrzanych, ale nikt później nie obserwował tej farmy.

Otchłań

Kobiety wciąż zniknęły. Na początku nowego stulecia lista zaginionych kobiet była trzy razy większa niż w 1998 roku. Kilka osób zaginęło w latach 80-tych, jednak dopiero teraz zgłoszono ich zaginięcie. Inne kobiety zniknęły całkiem niedawno. Ostrzeżenia i nadzór na nic się nie zdały.

Leight Miner, po raz ostatni widziano ją w grudniu 1984 roku; Laura Mah, zaginęła w 1985 roku. Clark Nancy zaginęła w 1991 roku, Elsie Sebastein w 1992 roku, 17-letnia Angela Arsenault w 1994 roku. Detektywi znali miesiąc i rok w którym zniknęła 38-letnia Frances Young, był to kwiecień 1996 roku. 37-letnia Ruby Hardy zniknęła w 1998 roku, zgłoszono to 27 marca 2002 roku. Wendy Crawford, Jennifer Furminger i Georgina Papin zaginęły w 1999 roku. Policja dodała je do listy w marcu 2000 roku. 25 kwietnia 2000 roku policja dowiedziała się, że w lutym 1999 roku zaginęła 32-letnia Brenda Wolfe. 8 marca 2002 roku na listę trafiła 27-letnia Tiffany Drew, ostatni raz widziano ją 31 grudnia 1999 roku.

Z czasem ta sprawa wyglądała naprawdę beznadziejnie, jednak policja się nie poddawała. Powoli, ale jednak publiczne informacje zaczęły przynosić efekty. Niestety póki co polegało to tylko na coraz większej ilości zgłoszeń o zaginionych kobietach. 42-letnia Dawn Crey ostatni raz widziana była 1 listopada 2000 roku, jej zaginięcie zgłoszono 11 grudnia. 43-letnia Debra Lynn Jones zniknęła 21 grudnia 2000 roku, zgłoszono to w dzień Bożego Narodzenia. Kolejna kobieta, Patricia Johnson, ostatni raz widziano ją 21 lutego 2001 roku. 34-letnia Yvonne Boen znalazła się na liście 21 marca 2001 roku, 5 dni po zniknięciu. Heather Bottomley, 24-letnia kobieta została opatrzona notatką "podejrzenie samobójstwa" - trafiła na listę w tym samym dniu w którym zniknęła, 17 kwietnia 2001 roku. Heather Chinnock również zaginęła w kwietniu, Angela Josebury w czerwcu, Sereena Abotsway w lipcu. 34-letnia Diane Rock zaginęła 19 października 2001 roku, na listę trafiła 13 grudnia. 26-letnia Mona Wilson, zaginęła 23 listopada 2001 roku, jej nazwisko dopisano do listy tydzień później.

Mimo kolejnych zgłoszeń które notowali detektywi, morderca - jeśli istniał jakkolwiek morderca - coraz bardziej się rozkręcał. Atakował znacznie częściej. Policjanci mogli tylko obserwować i czekać aż popełni jakiś błąd, dzięki czemu w końcu trafiliby na jego ślad.

Farma Ciał

Mieszkańcy Vancouver nie byli przygotowani na to co usłyszeli od władz. 7 lutego 2002 roku, policjantka Catherine Galliford oświadczyła policji że farma świń braci Picktonów i jej okolice są po raz kolejny przeszukiwane. "Mogę powiedzieć tylko tyle, że przeszukujemy tę posiadłość w związku ze sprawą zaginionych kobiet." Robert Pickton przebywał już w areszcie, oskarżony o nielegalne posiadanie broni. Został zwolniony za kaucją, ale aresztowano go ponownie 22 lutego. Tym razem oskarżono go o dokonanie dwóch morderstw: Sereeny Abotsway i Mony

Po jej śmierci Bill zaczął brać narkotyki i nadużywać alkoholu. Z nałogu wyciągnęła go dopiero praca w P&B Salvage, którą znalazła mu siostra. Właścicielami firmy byli Robert William "Willie" Pickton i jego brat David. Dzięki tej pracy Hiscox stanął na nogi. P&B Salvage była wielką świńską farmą, której pilnował wielki, blisko 300-kilogramowy knur. Hiscox opowiadał później policji: "Nigdy wcześniej nie widziałem takiej świni, która by cię goniła i gryzła. Podobnie było z psami włączającymi się po posiadłości."



Robert Pickton

Hiscox zwrócił uwagę na braci Picktonów po tym jak przeczytał w gazecie informacje o zaginionych kobietach. Robert Pickton był "dość spokojnym facetem z którym ciężko było zacząć rozmowę. Chyba nie miał zbyt wielu kontaktów z ludźmi." Pickton jeździł autobusem z mocno przyciemnionymi szybami. "To była dla Williego duma i radość. Z nikim się tym nie dzielił. Często używał tego autobusu." Bracia Pickton założyli



David Pickton

również Piggy Palace Good Times Society, towarzystwo charytatywne, zajmujące się "organizowaniem, koordynacją, zarządzaniem różnymi specjalnymi wydarzeniami, pokazami tańców, zabawami, zawodami sportowymi itp." Te specjalne wydarzenia, zdaniem Hiscoxa, to po prostu wielkie imprezy na farmie świń, z litrami alkoholu, w których główną rolę odgrywały coraz to nowe prostytutki z Downtown Eastside.

Policja знаła już braci Pickton. W 1992 roku David Francis Pickton został aresztowany za próbę gwałtu. Skazano go na grzywnę wysokości 1 tys. dolarów i 30 dni aresztu. Jego ofiara zeznała że została zaatakowana w przyczepie na farmie świń. Udało jej się uciec. W kwietniu 1998 roku władze Port Coquitlam wydały nakaz zabicia jednego z psów Davida. Postępowanie w tej sprawie zostało jednak oddalone bez żadnego wyjaśnienia. Pickton musiał także zapłacić trzy mandaty za spowodowanie wypadków. Wszystko zostało załatwione bez udziału sądu.

Gdy tylko otworzono Piggy Palace bracia Pickton i ich siostra, Linda Luise Wright znów trafili przed oblicze sądu. Tym razem naruszyli rozporządzenie dotyczące stref miasta. Chodziło o to, że ich farma miała charakter rolniczy, natomiast bracia Pickton używali jej jako miejsca zabaw, tańców, koncertów i innych wydarzeń kulturalnych na które czasem przybywało nawet 1 800 osób. Jedną z większych imprez miała miejsce 31 grudnia 1998 roku. Wtedy właśnie bracia Pickton otrzymali zakaz organizowania jakichkolwiek imprez. Policja miała prawo zakończyć jakiegokolwiek późniejsze imprezy i aresztować wszystkie osoby które brały w nich udział. W styczniu 2000 roku Piggy Palace Good Times Society straciło swój status non-profit, po tym jak bracia Pickton nie dostarczyli raportów o stanie finansowym.

Znacznie poważniejsze oskarżenia ciążyły na Robercie. W 1997 roku został on oskarżony o próbę zabójstwa prostytutki-narkomanki, Wendy Lynn Eistetter. Robert pchnął ją kilka razy nożem na terenie swojej farmy. Eistetter powiedziała policji, że Pickton zaatakował ją 23 marca, jednak zabrała mu nóż, zaatakowała go i udało jej się uciec. Jakiś kierowca znalazł kobietę przy autostradzie około godziny 13:45 i zabrał ją do najbliższego pogotowia ratunkowego. W tym czasie Pickton udał się do szpitala Eagle Ride by opatrzyć ranę od noża. Pickton został zwolniony po wpłaceniu 2 000 dolarów. W styczniu 1998 roku oddalono oskarżenie bez żadnego wyjaśnienia.

dobrze. Dziewczyna po prostu chciała uciec od swojego byłego męża. O tym że Anne jest poszukiwana przez policję jej ojciec dowiedział się z mediów.

Skreślono pięć nazwisk z listy zaginionych. Ale na ich miejscu szybko pojawiły się nowe nazwiska.

Podejrzani

Wydawałoby się, że w tej sprawie policja nie ma podejrzanych. Jednak policja miała ich aż za dużo. Problemem była niechęć do współpracy ze strony prostytutek. Mimo to, zespół detektywów zaczął spisywać listę potencjalnych podejrzanych.

Jednym z nich był 36-letni Michael Leopold. W 1996 roku policja aresztowała go za napaść na prostytutkę. Mężczyzna pobił ją i próbował wsadzić jej do gardła gumową piłkę. Jakiś przechodzień usłyszał krzyk dziewczyny i wystraszył napastnika. Mimo to Leopold zgłosił się na policję trzy dni później. Przyznał się i został zatrzymany do czasu procesu. Od czasu gdy zaczęły znikać kobiety, policja przygląda się dokładnie każdemu sadyście który napadał czy mógłby napadać na prostytutki. Leopold opowiadał psychiatrze o swoich fantazjach. Fantazjował na temat porywania, gwałcenia i mordowania prostytutek, ale przekonywał, że atak na prostytutkę w 1996 roku był jego jedynym takim atakiem. Ostatecznie detektywi uznali, że w żaden sposób nie był on wplątany w zaginięcia prostytutek. Jednak Leopold trafił do więzienia. W 2000 roku za atak na prostytutkę został skazany na 14 lat, wliczono w ten okres 4 lata aresztu.

Kolejnym podejrzanym był 43-letni Thomas Barry Neidermier. Skazany w 1990 roku za stręczycielstwo wobec 14-letniej dziewczyny, Neidermier opuszczając więzienie prawdopodobnie czuł złość wobec prostytutek. W 1995 roku znów trafił do więzienia. Tym razem sprzedawał nielegalne papierosy. W kwietniu 2000 roku policja Vancouver oskarżyła Neidermiera o napady na siedem prostytutek z Low Track. Oskarżenie zawierało atak, porwanie, napaść na tle seksualnym, włamanie, bezprawne przetrzymywanie i podawanie szkodliwych substancji. Żadna z ofiar Neidermiera nie znajdowała się na liście zaginionych. Oto oświadczenie policji Vancouver: "Nie jesteśmy teraz w stanie powiedzieć jednoznacznie czy Neidermier jest zamieszany w tę sprawę. Jednak jest on w kręgu podejrzanych i nadal będziemy mu się przyglądać."

Kolejni podejrzani nie zostali wymienieni z imienia i nazwiska. 10 sierpnia 2001 roku policja rozpoczęła poszukiwania niezidentyfikowanego gwałciciela, który tydzień wcześniej zaatakował 28-letnią kobietę w okolicach hotelu w dzielnicy Low Track. "Podczas ataku napastnik powiedział, że jest odpowiedzialny za gwałty i morderstwa dokonane na innych kobietach w Downtown Eastside" - powiedział rzecznik prasowy policji Vancouver. Ofiara gwałtu uciekła napastnikowi wyskakując z jego samochodu. Zgłosiła się na policję i zaoferowała pomoc.

Podejrzanych jest znacznie więcej. Downtown Eastside Youth Activities Society codziennie tworzy dziennik zgłoszonych napadów na prostytutki. Znajdują się tam wyzwiska, bicie i napady jako przestroga dla tych którzy popierają taki styl życia.

Wszystko to na próżno.

Piggy Palace

Pod koniec 1998 roku policjanci trafili na prawdopodobnie najlepszy ślad w śledztwie, a wszystko dzięki zeznaniom 37-letniego mężczyzny. Bill Hiscox dwa lata wcześniej stracił żonę.

w Glenhaven, począwszy od 1978 roku. Znalaziono informację o tym, że w latach 1986 - 1993 w Edmonton zamordowano 12 prostytutek. W latach 1995 - 1996 zamordowano pięć prostytutek w Agassiz, znacznie bliżej Low Track. Jednak żadna z zamordowanych kobiet nie była na liście zaginionych z Low Track.

Poszukiwania trwały dalej. Każdy kolejny dzień przypominał oficerom, że właściwie nie mają żadnego tropu, szukają w kompletnych ciemnościach.

Podczas gdy policja zbierała dane zniknęły kolejne 4 prostytutki. Julie Young, 31 lat, ostatni raz widziana była w październiku 1998 roku, zaginięcie zgłoszono 1 czerwca 1999 roku. Angela Jardine, 28 lat, uzależniona od narkotyków kobieta o umyśle 10-letniego dziecka, pracowała na ulicach Low Track przez osiem lat. Zaginęła w listopadzie 1998 roku, zgłoszono to 6 grudnia. Michelle Gurney, 30 lat, po raz ostatni widziana na początku grudnia 1998 roku, zaginięcie zgłoszono trzy dni przed Bożym Narodzeniem. 20-letnia Marcella Creison wyszła z więzienia 27 grudnia 1998 roku, jednak nigdy nie pojawiła się w domu, gdzie ze spóźnionym świątecznym obiadem czekali na nią jej matka i brat. Zaginięcie zgłoszono 11 stycznia 1999 roku.

Kilka kobiet z listy zaginionych udało się odnaleźć. Między wrześniem 1999 roku a marcem 2002 roku odnaleziono pięć kobiet, martwych lub żywych. W ten sposób skreślono je z listy.

Jako pierwsza zaginęła 22-letnia Patricia Gay Perkins, opuściła Low Track razem ze swoim jednorocznym synkiem. Dopiero po 18 latach, w 1996 roku, doniesiono policji o tym zaginięciu. Minęły kolejne trzy lata i kobieta zobaczyła swoje nazwisko na opublikowanej liście zaginionych prostytutek. 15 grudnia zatelefonowała z Ontario i zawiadomiła policję, że nadal żyje, jest wolna od nałogu i całkiem nieźle sobie radzi.

Kolejną osobą która jednak nie została ofiarą seryjnego mordercy była 50-letnia Rose Ann Jensen. Wszelki ślad po tej kobiecie zaginął w październiku 1991 roku. Fakt ten zgłoszono na policję i jej nazwisko trafiło na listę zaginionych. Policja znalazła ją całą i żywą gdy sprawdzała narodową bazę danych dotyczącą służby zdrowia. Policja poinformowała, że Jensen opuściła Downtown Eastside "z powodów osobistych. Nie wygląda też na to by wiedziała że jest poszukiwana."

Krewni Lindy Jean Coombes dwa razy zgłaszali jej zaginięcie, pierwszy raz w sierpniu 1994 roku, drugi raz w kwietniu 1999 roku. Rodzina dziewczyny i policja nie wiedzieli o tym, że Lina zmarła na skutek przedawkowania heroiny, 15 lutego 1994 roku. Jej ciało, dostarczone do kostnicy Vancouver nie zostało zidentyfikowane. Jej matka oglądała zdjęcie zwłok Jane Doe w 1995 roku jednak nie mogła rozpoznać własnego dziecka, wycieńczonego przez narkotyki, niedożywienie i różne choroby. Identyfikacji dokonano we wrześniu 1999 roku na podstawie dostarczonych przez rodzinę próbek DNA. Kolejna osoba została skreślona z listy zaginionych.

W podobnych okolicznościach skreślono z listy Karen Ann Smith. Zaginięcie zgłoszono 27 kwietnia 1999 roku. Karen zmarła 13 lutego 1999 roku w szpitalu uniwersyteckim w Edmonton. Przyczyną zgonu była niewydolność serca spowodowana żółtaczką. Po raz kolejny próbki DNA pomogły w późniejszej identyfikacji zwłok.

Zaginięcie kolejnej prostytutki z Low Track, 24-letniej Anne Wolsey zgłoszono 1 stycznia 1997 roku. Niestety nie wiadomo kiedy dokładnie zniknęła ta dziewczyna. Pięć lat później, w marcu 2002 roku na policję zadzwonił ojciec dziewczyny. Powiedział że jego córka żyje i ma się

przyjrzeć się tej sprawie. Od tego czasu aż po dziś dzień trwa rozwiązywanie tej koszmarnej sprawy.

Poszukiwania

Oficjalne śledztwo w tej sprawie rozpoczęło we wrześniu 1998 roku. Grupa mieszkańców tej dzielnicy wysłała policji w Vancouver listę kobiet prawdopodobnie zamordowanych na przedmieściach tego miasta. Żądano przeprowadzenia poważnego śledztwa w tej sprawie. Władze przejrzały listę kobiet i odpowiedziały: część kobiet prawdopodobnie zmarła na skutek chorób lub przedawkowania narkotyków, inne kobiety zostały odnalezione poza granicami Vancouver. Jednak detektyw Dave Dickson zainteresował się ową listą. Wstępnie zbadał sprawę i przedstawił inną listę, listę kobiet które po prostu zaginęły bez śladu. Na tej liście było wystarczająco dużo nazwisk by zaniepokoiło to samego detektywa jak i jego przełożonych. I w ten sposób powołano specjalny oddział który miał rozwiązać tę sprawę. Rozpoczęło się śledztwo które trwało 4 lata.

Policja z Vancouver rozpoczęła przegląd wszystkich 40 nie rozwiązanych spraw zaginięcia kobiet, począwszy od 1971 roku. Te sprawy obejmowały różnego rodzaju zaginięcia. Wyselekcjonowano 16 spraw dotyczących prostytutek, które zniknęły bez śladu od 1995 roku. Z biegiem czasu lista ta zawierała 54 zaginięcia w latach 1981 - 2001. Do tych działań powołano 85 oficerów śledczych. Na początku śledztwa starano się ustalić czy policja ma do czynienia z seryjnym mordercą.

Jednym z oficerów którzy tak myśleli był inspektor Kim Rossmo. Rossmo był twórcą tzw. "geograficznego profilowania". Technika ta polegała na umieszczeniu dokonanych zbrodni na mapie i wyciągnięciu z tego wniosków pomijanych przez detektywów zajmujących się poszczególnymi sprawami. W maju 1999 roku Rossmo zauważył, że zniknięcia są szczególnie częste w rejonie Downtown Eastside. Policja pominęła to spostrzeżenie w oficjalnych notatkach twierdząc, że kobiety mogły opuścić tę dzielnicę dobrowolnie, poszukując nowych "narkotykowych ulic". Inspektor Gary Green tak wypowiadał się dla prasy: "W żaden sposób nie twierdzimy że mamy do czynienia z seryjnym mordercą. Nie uważamy też, że wszystkie zaginione osoby są martwe. Niczego takiego nie mówimy." W tym czasie Rossmo pracował nad swoją teorią, i gdy została ona odrzucona zrezygnował z pracy w tym śledztwie.

Wewnętrzne sprzeczki nie były jedynym problemem który nękał policję. Kanadyjski system polegający na wyszukiwaniu podobnych przestępstw (Violent Crime Linkage System) nie wyszedł żadnych zaginięć przy których mogło dojść do złamania prawa. W przypadku braku ciała lub chociażby miejsca popełnienia przestępstwa, nie było również dokładnych dat zaginięć, detektywi nie dysponowali żadnymi przekonującymi dowodami. Alfonsi i prostytutki oczywiście ograniczali do minimum swoją współpracę z policjantami. Ci sami policjanci mogli przecież ich aresztować. W pewnym momencie pojawił się ślad człowieka który zaatakował pięć prostitutek w ciągu dwóch miesięcy, ale żadna z ofiar nie wniosła oficjalnej skargi. Wszystko w tej sprawie było mocno ograniczone, wzrastało jedynie zainteresowanie ze strony prasy.

Mimo wszystko detektywi posuwali sprawę naprzód, starali się najlepiej jak potrafili. W czerwcu 1999 roku spotkali się z krewnymi kilku zaginionych osób, szukali informacji i zbierali próbki DNA by w przyszłości, jak przypuszczali, zidentyfikować zwłoki. Akta w tej sprawie przeglądane były przez policję kanadyjską i amerykańską. Sprawdzano ośrodki dla narkomanów, osoby objęte programem ochrony świadków, szpitale, szpitale dla nerwowo chorych, hospicja dla chorych na AIDS. Przejrzano także informacje o pogrzebach odbywających się na cmentarzu

Pickton Robert

Zaginione

Wschodnie przedmieście Vancouver jest najbiedniejszą dzielnicą British Columbia. Jest też chyba najbiedniejszą dzielnicą w całej Kanadzie. Jak w każdej biednej dzielnicy, króluje tam prostytutka i narkotyki. Dzielnica ta przyciąga wszystkich tych, którzy chcą się ukryć. prostytutki są z natury nieuchwytnie. Wiele z nich zaczyna swoją "przygodę" od ucieczki z domu. Potem zaczynają się ukrywać i tak już zostaje. Zmieniają nazwiska i adresy tak często, że detektywi raczej nie mają szans by je odnaleźć. Jeśli taka dziewczyna znika to nikt nie może powiedzieć czy zniknęła bo sama tego chciała, czy może przytrafiło się jej coś złego.

Pomiędzy pierwszymi zniknięciami dziewcząt nie było żadnych podobieństw. Rebecca Guno, 23 lata, ostatni raz widziano ją żywą 22 czerwca 1983 roku. Jej zniknięcie zgłoszono trzy dni później. Sherry Rail, 44-letnia kobieta; prawdopodobnie zniknęła w styczniu 1984 roku, ale zgłoszono ten fakt dopiero po trzech latach. Elaine Auerbach, 33-letnia kobieta powiedziała znajomym, że przenosi się do Seattle. Jednak nigdy tam nie dotarła. Uznano ją za zaginioną w połowie kwietnia 1984 roku. Teresa Ann Williams, 26-letnia kobieta; ostatni raz widziano ją żywą w lipcu 1988 roku. Zaginięcie jej zgłoszono w marcu 1989 roku. 1 października 1990 roku zgłoszono zaginięcie 40-letniej, chorej psychicznie Ingrid Soet. Od czternastu miesięcy nikt jej nie widział. Pierwszą czarnoskórą ofiarą była 39-letnia Kathleen Wattley. Jej zaginięcie zgłoszono 29 czerwca 1990 roku.

Nieznany sprawca lub sprawcy zrobili sobie 3 letnią przerwę. W marcu 1995 roku zniknęła 47-letnia Catherine Gonzales. Zgłoszono to 9 lutego 1996 roku. W tym samym roku była kolejna ofiara. W kwietniu zniknęła 32-letnia Catherine Knight. Policja dowiedziała się o tym po siedmiu miesiącach. Dorothy Spence, 36-letnia kobieta zniknęła w sierpniu 1995 roku. Ostatnią kobietą która zniknęła tego roku była 23-letnia Diana Melnick. Jej zaginięcie zgłoszono 4 dni po Bożym Narodzeniu.

I znów była krótka przerwa. W październiku 1996 roku zniknęła 24-letnia Tanya Holyk. Olivia Williams, 22-letnia kobieta zniknęła w grudniu 1996 roku. Policja dowiedziała się o tym 4 lipca 1997 roku.

Stephanie Lane, najmłodsza, 20-letnia ofiara zniknęła 11 marca 1997 roku. Dzień wcześniej wyszła ze szpitala, po niebezpiecznych przygodach z narkotykami. Janet Henry, kobieta która w latach osiemdziesiątych przeżyła bliskie spotkanie z seryjnym mordercą - Cliffordem Ollsonem, zniknęła 28 czerwca 1997 roku.

W sierpniu 1997 roku zniknęły trzy kobiety. Policja nadal bagatelizowała te sprawy. Detektywi nadal nie mieli pojęcia gdzie lub kiedy te wszystkie kobiety zniknęły.

Kolejna ofiara, 33-letnia Cindy Beck zniknęła we wrześniu 1997 roku. Kolejna, Andrea Borhaven też zniknęła w tym roku. 39-letnia Kerry Koski zniknęła w styczniu 1998 roku.

Jeszcze cztery kobiety musiały zniknąć bez śladu gdy policja z Vancouver postanowiła bliżej